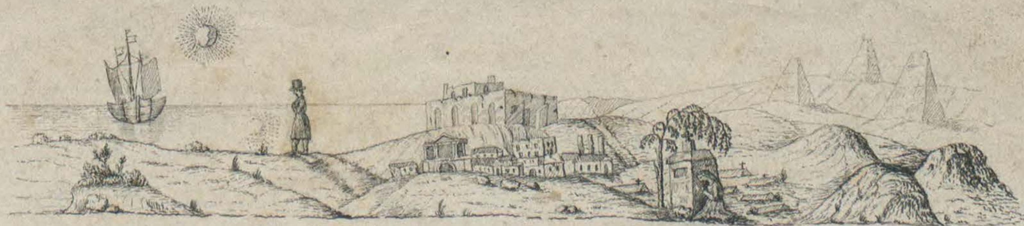


Wspomnienie! Zorzo świetnej wieczności!
Śladem twém światłem z Najwyższego woli
Zwiastujesz pokój, pociechę niedoli!
A wiekóm świecisz życiem przeszłości!

—·—

Mile cię każde czułe serce wita,
Wita cię w szczęściu radośnym wzruszeniem;
A gniewy losu gdy twém głaszczesz promieniem
Oko na wdzięczność ci, łezką zakwita.

—·—

Klęczy nad grobem w żałobie dziewica
Łzami polewa świeżo sadzone kwiatki;
Jedno wspomnienie! — Obraz kochanej matki!
A smętny uśmiech krasi sieroty lica!

—

W ciemnym więzieniu z żelaznemi pęty
Tęskny niewolnik po stracie ojczyzny;
Że wiernym jéj synem, wspominają blizny!
I płacze, miłém uczuciem przejęty.

— · —

Miłość złączyła dwojga serc tęsknienie.
Padł wyrok! — Już się zbliża chwila rozstania!
Żal serce ściska, słowa przetłumiają łkania,
Może ten uścisk ostatni, — ostatnie spojrzenie! —

— · —

Myśląc o sobie, osłodzą cierpienie,
Serc czułych bicia, uczuć harmonijne drzemą
W rozięty się akkord łączą w sferach marzenia;
Wspomnieniem łączą się nawet ich cienie!

— · —

Łaskawym rysy te, Pani, uracz spojrzeniem!
Twe szczęście lepiej się wyda na tle smętnym!
Po latach może gdy nań spojrzysz okiem obojętnym,
I dla mnie szczęście będzie tylko — wspomnieniem!

— · —

Szczęśliwy! komu radości promyk różany
Ożywia czucie, przyświeca w locie marzenia,
Szczęśliwy! kogo oblatują lube wspomnienia!
Trzykroć szczęśliwszy! kto bywa wspomniany!

— · —

w Samborze dnia 22° Maja 1847. A. Jarosiewski